

JÓZEF KOPORSKI

ur. 1925; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, bale, dancingi, życie towarzyskie, zakłady pracy

Rozrywki za czasów PRL-u

Bawili się w kilku miejscach. Dobrze się bawili, tłum był, swobodnie. Nie było nawet takie drogie wejście i przyjemnie było spędzać [czas]. Bale to prawie, że każdy zakład pracy [organizował]. Miał świetlicę i w tej świetlicy urządzał. Ja jak byłem dyrektorem od [19]52 roku to organizowałem zabawy i miałem bardzo dużą frekwencje, zawsze pełna sala. [Sam] też chodziłem na Sylwestra i do fabryki maszyn, do filharmonii, do urzędu wojewódzkiego, bo tam są sale duże, gdzie tylko można było. W ogóle to w szeregu restauracji były orkiestry i tam się chodziło na dancingi. Mam wspomnienie z takiej zabawy, [którą] urządzałem, idę na sale zobaczyć. Mało ludzi stosunkowo, dość luźno było. Odwrócili taborety, [siedziskiem] do podłogi. To była podłoga przygotowana żeby dobrze się tańczyło, nawoskowana i leciał, nogi do góry, mógł złamać kręgosłup, dlatego wyrzuciłem gościa. Drugi raz pamiętam w naszej maszynistce kochał się taki [mężczyzna]. Ona z nim zerwała, a on przychodzi na zabawę, ona tam tańczy z kimś, a on jego w łeb i tak na sali, przy wejściu taka kałuża krwi. Od razu zadzwoniłem po policje, a on z pierwszego piętra przez zamknięte okno skoczył i uciekł. Rano przyszedł jednak i uregulował wszystkie koszty także ja odstąpiłem od roszczeń.

Data i miejsce nagrania	2012-03-22, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"